

Sygn. akt VIII C 2015/16

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Wierzytelności Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko A. L.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 2015/16

UZASADNIENIE

W dniu 13 kwietnia 2016 roku powód (...) Wierzytelności Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko pozwanej A. L. powództwo o zapłatę kwoty 3.708,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w kwocie 47 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 900 zł.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwaną kwoty z tytułu zawartej w dniu 11 września 2006 roku z pierwotnym wierzycielem (...) Bank S.A. umowy bankowej nr (...). Umowa ta została wypowiedziana przez pierwotnego wierzyciela z uwagi na naruszenie jej postanowień przez pozwaną, w części dotyczącej warunków spłaty. Następnie pierwotny wierzyciel wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, który po opatrzeniu go klauzulą wykonalności stał się podstawą wszczęcia postępowania egzekucyjnego. W dniu 4 marca 2015 roku na podstawie zawartej umowy o przelew wierzytelności, powód przejął prawa do wierzytelności wobec pozwanej z tytułu umowy bankowej. **(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 2-5)**

Postanowieniem z dnia 6 maja 2016 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał rozpoznanie sprawy tutejszemu Sądowi. **(postanowienie k. 6)**

Na rozprawie w dniu 13 września 2017 roku w imieniu powoda jego pełnomocnik nie stawił się – został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy. Pozwana nie stawiła się na termin rozprawy, pomimo prawidłowego wezwania, nie żądała przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności, nie złożyła w sprawie żadnych wyjaśnień, w tym

odpowiedzi na pozew. W związku z powyższym Sąd wydał wyrok zaoczny. **(wzmianka o wydaniu wyroku zaocznego k. 79)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

We wrześniu 2006 pozwana A. L. zawarła z (...) Bank Spółką Akcyjną w K. umowę o kartę kredytową (...) Banku S.A., na mocy której bank przyznał pozwanej odnawialny limit kredytowy, zaś pozwana zobowiązała się do zapłaty swoich zobowiązań wynikających z wykonanych operacji wraz z należnymi bankowi opłatami i prowizjami, przy czym minimalna spłata oraz termin jej wymagalności były określane w treści wyciągów doręczanych pozwanej.

Zgodnie z treścią umowy, wysokość limitu kredytowego przyznanego pozwanej, a także opłat, prowizji oraz innych kosztów obciążających pozwaną w związku z zawarciem umowy, była oznaczona w załączniku nr 1.

Pod umową, w pozycji „data i podpis osoby przyjmującej podpis klienta”, widnieje data 7 września 2016 roku. **(umowa o kartę kredytową k. 23-23v., okoliczności bezsporne)**

Pismem z dnia 9 lipca 2009 roku pierwotny wierzyciel wypowiedział pozwanej umowę o kartę kredytową nr (...) wskazując, iż pozwana zalega ze spłatą kwot minimalnych w wysokości 303,34 zł.

W wystawionym w dniu 23 września 2010 roku bankowym tytule egzekucyjnym łączne zadłużenie pozwanej zostało oznaczone na kwotę 2.714,49 zł. **(wypowiedzenie k. 28, bankowy tytuł egzekucyjny k. 29, okoliczności bezsporne)**

W dniu 26 lutego 2015 roku (...) Bank S.A., jako komandytariusz (...) Sp. z o.o. Sp.k., wniósł do tej spółki wkład niepieniężny w postaci pakietu wierzytelności pieniężnych wynikających z tytułu dokonanych przez siebie czynności bankowych. W oświadczeniu do wniesienia wkładu wskazano, że załącznikiem do umowy będzie spis wymagalnych wierzytelności pieniężnych wynikających z dokonanych przez komandytariusza czynności bankowych.

Tego samego dnia (...) Bank S.A., jako komandytariusz (...) Sp. z o.o. Sp.k., zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością Spółką (...) w W. umowę na mocy której przeniósł na B. prawa i obowiązki komandytariusza w spółce (...).

W dniu 4 marca 2015 roku na podstawie uchwały wspólników (...) dokonano zwrotu w naturze na rzecz B. wkładu niepieniężnego poprzez przeniesienie prawa własności wierzytelności w postaci pakietu wymagalnych wierzytelności pieniężnych wynikających z tytułu czynności bankowych, których stroną był ówczesny komandytariusz Spółki komandytowej, tj. (...) Bank S.A.

Tego samego dnia (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka (...) w W. zawarła z powodem (...) Wierzytelności Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w W. umowę o przelew wierzytelności wyszczególnionych w wykazie wierzytelności.

W załączniku do umowy przelewu wierzytelności wskazano, że zadłużenie pozwanej A. L. wynosi łącznie 3.357,93 zł.

(umowa spółki komandytowej k. 27-29, k. 33-35, umowa przeniesienia praw i obowiązków komandytariusza k. 30-32, umowa przelewu wierzytelności k. 36-43, załącznik k. 16, okoliczności bezsporne)

W wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej z dnia 13 kwietnia 2016 roku powód wskazał, że wysokość zobowiązania dłużnika wynikającego z umowy bankowej nr (...), według stanu na dzień wystawienia tego wyciągu, wynosi łącznie 3.708,30 zł, w tym kapitał w kwocie 3.197,96 zł. **(wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej k. 19)**

Do dnia wyrokowania pozwana nie uregulowała zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyzszy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które nie były kwestionowane przez strony.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie, nie zostało bowiem udowodnione.

Uzasadniając dochodzone roszczenie powód przedstawił wyłącznie umowę o kartę kredytową, która jednak ma charakter bardzo ogólnikowy. W umowie tej nie wskazano bowiem wysokości: limitu kredytowego przyznanego pozwanej (1), opłat, prowizji oraz innych kosztów obciążających pozwaną w związku z zawarciem umowy (2), a także rzeczywistej stopy procentowej, całkowitego kosztu kredytu oraz łącznej szacunkowej kwoty wszystkich kosztów i opłat (3), które to wartości zostały oznaczone w załączniku nr 1, który to dokument nie został jednak załączony przez stronę powodową. Sądowi nie umknęło przy tym, że umowa załączona do akt sprawy nie została oznaczona żadnym numerem, ani datą jej zawarcia (jedyna data na umowie została wpisana w rubryce „data i podpis osoby przyjmującej podpis klienta”, przy czym data ta jest inna od daty zawarcia umowy wskazywanej przez powoda), co w istocie wyklucza ustalenie, czy owa umowa jest umową, o której mowa w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy, bankowym tytule egzekucyjnym oraz wyciągu z ksiąg rachunkowych. Dodatkowo wskazać należy, że kwoty wymienione w dwóch pierwszych z wymienionych wyżej dokumentów, różnią się od kwoty dochodzonej przedmiotowym powództwem. W świetle powyższych okoliczności, nie sposób uznać, że roszczenie powoda zostało udowodnione. Jego wysokość w świetle załączonych dokumentów jest bowiem niemożliwa do zweryfikowania (w sprawie nie wykazano, że pozwana w ogóle korzystała z karty kredytowej, a przy przyjęciu, że karta była użytkowana, nie wykazano wysokości przyznanego limitu, minimalnych kwot do spłaty, daty ich wymagalności, sposobu kształtowania się zadłużenia pozwanej w okresie trwania umowy, składników tego zadłużenia itp.).

Należy przy tym zauważyć, że wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi on dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych co do jego mocy dowodowej w niniejszym procesie przeciwko konsumentowi.

W wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz.U. 2011, Nr 152, poz. 900), Trybunał Konstytucyjny orzekł bowiem, że art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. 2004, Nr 146, poz. 1546 ze zm.) w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny ocenił część przepisu ustawy o funduszach inwestycyjnych, która nadaje księgom rachunkowym funduszu sekurytyzacyjnego oraz wyciągom z tych ksiąg moc prawną dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta. Znaczenie art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych polegało na zmianie reguł dowodowych w postępowaniu cywilnym. Konsument, pozwany przez fundusz sekurytyzacyjny, który kwestionował istnienie albo wysokość zobowiązania musiał wykazać, że nie jest dłużnikiem z tytułu zobowiązań nabytych przez fundusz sekurytyzacyjny i ujętych w jego księgach rachunkowych. Konsekwencją tego przywileju było pogorszenie sytuacji procesowej dłużnika, który musiał bronić się przed powództwem podmiotu wobec którego nie zaciągał zobowiązania. Gdyby wierzytelność nie została zbyta na rzecz funduszu, pierwotny wierzyciel występując z powództwem przeciwko dłużnikowi nie mógłby korzystać ze specjalnych uprawnień procesowych. W omawianym wyroku Trybunał stwierdził brak konstytucyjnie wartościowych argumentów uzasadniających utrzymywanie zakwestionowanego przywileju procesowego, wskazując, że uprzywilejowanie ksiąg rachunkowych funduszy sekurytyzacyjnych i wyciągów z tych ksiąg w postępowaniu cywilnym prowadzi do naruszenia zarówno zasady równości stron w procesie cywilnym, jak i zasady sprawiedliwości społecznej wyrażonej w art. 2 konstytucji, co jest rozwiązaniem sprzecznym z konstytucyjną zasadą polityki państwa wynikającą z art. 76 konstytucji

- zasadą ochrony praw konsumentów. Przywilej funduszu sekurytyzacyjnego powodowa, bowiem umocnienie istniejącej z natury rzeczy przewagi wyspecjalizowanego podmiotu rynku kapitałowego wobec konsumenta.

W konsekwencji uznać należy, że powód, od początku postępowania reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w żaden sposób nie wykazał zasadności pozwu. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że pozwana powinna zapłacić mu należność w opisanej pozwem wysokości. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. Wskazać przy tym należy, że obowiązujące przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazują stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w sprawie (pозwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P.. (...) -148). Wskazać bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania karnego: P. Telenga i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. WKP, 2012; T. Żyżnowski i inni, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366. Lex, 2013; B. Karolczyk, Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. St.Prawn. 2012/1/123-148).

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwana ma obowiązek zapłaty na jego kwoty dochodzonej pozwem.

Dodatkowo, w ocenie Sądu, powód nie wykazał dostatecznie swojej legitymacji procesowej czynnej. Powód nie udowodnił, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do pozwanej A. L. wynikająca z zawartej przez pozwaną z (...) Bank Spółką Akcyjną w K. umowy o kartę kredytową w wysokości dochodzonej przedmiotowym powództwem. Nie powielając ustaleń faktycznych przypomnienia wymaga, że pierwotny wierzyciel, jako komandytariusz, wniósł do spółki (...) wkład niepieniężny w postaci wierzytelności pieniężnych wynikających z dokonanych przez niego czynności bankowych, po czym dokonał przeniesienia praw i obowiązków komandytariusza na rzecz B.. Następnie spółka (...) zwróciła na rzecz B. w naturze wkład niepieniężny, o którym mowa wyżej. W sprawie nie wykazano jednak, aby składnikiem przedmiotowego wkładu niepieniężnego była wierzytelność wobec pozwanej. W umowie spółki komandytowej łączącej pierwotnego wierzyciela z (...), załączonej do akt sprawy, liczba przenoszonych wierzytelności oraz ich wartość została zanonimizowana. Jednocześnie w oświadczeniu o wniesieniu wkładu wskazano, że załącznikiem do umowy jest spis wymagalnych wierzytelności pieniężnych. Spis ten, ani wyciąg z niego, nie został jednak złożony przez powoda. W aktach sprawy znajduje się wyłącznie wyciąg z wykazu wierzytelności zawartego na nośniku elektronicznym do protokołu zdawczo-odbiorczego do zmiany umowy spółki (...), który w ocenie Sądu nie może być utożsamiany ze wskazanym spisem. W treści aktu notarialnego nr 8735/2015, którym

dokonano zmiany umowy spółki oraz zawarto umowę spółki komandytowej, nie ma mowy o protokole zdawczo-odbiorczym, jak również o tym, że wykaz wierzytelności ma być zawarty na nośniku elektronicznym. Nawet jednak gdyby takie zapisy istniały, powód nie wykazał, że przedłożony wyciąg dotyczy zmiany umowy spółki (...) z dnia 26 lutego 2015 roku, a jedynie, że dotyczy jakiejś, nieoznaczonej datą, zmiany umowy spółki (...). Podnieść ponadto należy, że powód nie wykazał również, aby zwrot wkładu niepieniężnego w naturze dokonany na rzecz B. zawierał w sobie wierzytelność wobec pozwanej, w zapisach o zwrocie również utajniono bowiem dane odnośnie liczby i wartości wierzytelności. Nie wiadomo zatem, czy zwrócono dokładnie taką samą liczbę wierzytelności i o tej samej wartości, co wierzytelności wniesione przez G. Bank do spółki (...).

Podkreślić w tym miejscu należy, że powód będąc podmiotem, którego istotną działalnością jest skupowanie wierzytelności pieniężnych na dużą skalę, z uwagi na zakres prowadzonej działalności winien w sposób bezsporny wykazać, że nabył ze skutkiem prawnym określoną, konkretną wierzytelność, wobec wskazanej osoby.

W przedmiotowej sprawie Sąd wydał wyrok zaoczny, z uwagi na spełnienie przesłanek z art. 339 § 1 k.p.c. i art. 340 k.p.c. Wydanie wyroku zaocznego nie przesądzało jednak o uwzględnieniu powództwa. Z przepisu art. 339 § 2 k.p.c. wynika bowiem, że sąd przyjmuje za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba, że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Przewidziane w przepisie art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda zastępuje postępowanie dowodowe tylko wówczas, gdy twierdzenia te nie budzą uzasadnionych wątpliwości. Przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda dotyczy przy tym wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Wprowadzone przez przepis art. 339 § 2 k.p.c. swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego (por. m.in. wyrok SA w Katowicach z dnia 10 września 2013 roku, I ACa 494/13, LEX nr 1378705; wyrok SN z dnia 31 marca 1999 roku, I CKU 176/97, Prok. i Pr. – wkł. 1999/9/30). Co przy tym oczywiste, poprzestanie na twierdzeniach pozwu co do okoliczności faktycznych nie oznacza, iż sąd nie jest uprawniony sięgnąć do złożonych wraz z pozwem dokumentów, zwłaszcza, gdy twierdzenia powoda zostały oparte na ich treści. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że twierdzenia wywiedzione w uzasadnieniu pozwu cechuje duża ogólnikowość. Powód wskazuje wprawdzie źródło swojego żądania (umowę z dnia 11 września 2006 roku) oraz wysokość zadłużenia pozwanej, to jednocześnie twierdzenie te są jedynymi, które powód powołuje na okoliczność zasadności swojego żądania. W ocenie Sądu lakoniczność przytoczonych w pozwie twierdzeń uprawniała do przyjęcia, iż budzą one wątpliwości, przy czym wątpliwość ta jest widoczna *prima facie*.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd wydając w sprawie wyrok zaoczny oddalił powództwo w całości.

ZARZĄDZENIE

Doręczyć odpis wyroku zaocznego wraz z odpisem uzasadnienia pełnomocnikowi powoda.

Sędzia SR Anna Bielecka-Gąszcz